

BURZOWE WYŚCIGI W DĘBEM WIELKIM



Ostatnie „burzliwe” prognozy pogodowe nie zatrzymały kolarskiego peletonu. W niedzielę 26 czerwca 2016 roku ogólnopolska kolorowa masa szosowców zawitała do Dębego Wielkiego które właśnie świętuje swoje 600-lecie. „Super Prestige” i „Fit Race” to największe wyścigi szosowe w Polsce które zawsze przyciągają najlepszych zawodników w kraju. Tym razem kolarze musieli stawiać czoło nie tylko mocnej konkurencji ale

zmierzyli się z afrykańskim klimatem. Nie wszyscy wyszli cało z tej konfrontacji... Mimo świetnego zachowania zgromadzonych przy trasie kibiców podających kolarzom napoje i tak wielu zawodników musiało zejść z trasy i nie ukończyło rywalizacji. W tak trudnych warunkach znakomicie radzili sobie młodzi zawodnicy mińskiego klubu V-MAX, którzy obronili honor gospodarzy wyścigu. Fantastycznie wyglądał długi finisz peletonu „Fit Race” gdzie walczyli nasi nastolatki. Ten element ekipa V-MAXu ma już dopracowany do perfekcji a Jakub



Soszka – mieszkaniec Gminy Dębe Wielkie nie ukrywał, że bardzo chce wygrać na „własnym podwórku”.. Chłopaki bezbłędnie rozegrali końcowy sprint co pozwoliło Kubie wywalczyć upragnione złoto. Na najwyższym podium stanął również inny 18-latek mińskiego klubu mieszkaniec Jakubowa – Emil Kościeszka dla którego niedzielny występ był najlepszym w dotychczasowej karierze. Najdłużej tego dnia walczyli kolarze startujący w formule „Super Prestige” bowiem 130-kilometrowy dystans zdawał się nie mieć końca.. Na kilkanaście kilometrów przed metą zaatakował zawodnik „Legii 1928” Kamil Lewandowski, który dowiózł

zwycięstwo do końca. Mimo koszmarnego upału końcówka imprezy zdawała się dostarczyć kolarzom jeszcze jednego dużego problemu... Od strony Warszawy nadciągała ogromna czarna chmura która jak się później okazało przyniosła ulewę. Na szczęście peleton zdążył na czas i sprawnie przekroczył suchą linię mety. Ceremonia dekoracji zwycięzców przebiegała już w strugach deszczu. Wyśmienitą atmosferę stworzył Wójt Krzysztof Kalinowski, który wręczał ufundowane trofea i złożył gratulacje zawodnikom. Po tej imprezie Dębe Wielkie obok Mińska Mazowieckiego i Mrozów znalazło się w elitarnym gronie organizatorów największych wyścigów szosowych w kraju. Wyścig zebrał wysokie noty obserwatorów i zawodników. Na słowa uznania zasłużyła tutejsza jednostka straży pożarnej oraz policja, które bezbłędnie wypełniły swoją rolę. Do pełnego sukcesu dołożył się też niepowtarzalny klimat który od lat towarzyszy wyścigom kolarskim w Dębem Wielkim a to już za sprawą Gospodarzy,



organizatorów, zawodników i świetnych kibiców. Organizatorami byli: Gmina Dębe Wielkie, Żyrardowskie Towarzystwo Cyklistów oraz Klub Kolarski V-MAX Mińsk Mazowiecki. „...dobiega końca pierwsza część sezonu startowego. Od lipca zaczynamy zgrupowania górskie oraz treningi na torze kolarskim. Złożony program przygotowawczy do drugiej części sezonu powinien przynieść pożądane efekty. W sierpniu i wrześniu chcemy znów być silni i szybcy na tyle by pokazywać rywalom plecy i jak najczęściej wchodzić na podium...” – Jacek Tomkiewicz – trener V-MAXu.